

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 10 grudnia 2014r.

Wnioskodawca R. Ź. we wniesionym proteście wyborczym podnosząc zarzut nieważności wyborów radnego w obwodzie nr okręgu wyborczego nr 11 U., w którym kandydował na radnego Rady Gminy B.. Podniósł, że komisja wyborcza wydała 214 kart do głosowania, a wyjęła z urny 215 kart. Po przeliczeniu głosów okazało się, że pomiędzy nim, a wygrywającym w okręgu radnym jest różnica jednego głosu. Głos dodatkowy mógł być oddany na każdego z kandydujących w tym okręgu, także na niego, co zmieniłoby wynik wyborów.

Komisarz Wyborczy w K. wniósł o oddalenie protestu. Przyznał naruszenie prawa wyborczego i wyjaśnił, że ujawnienie dodatkowych kart wyborczych jest częste i jest przez odpowiednie komisje wyborcze w trybie art. 71 kodeksu wyborczego wyjaśniane w protokole ustalającym wyniki głosowania.

Przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w U. nie zajął w sprawie stanowiska.

Sąd ustalił następujące okoliczności faktyczne.

Jest poza sporem, że wnioskodawca kandydował w wyborach do Rady Gminy B. w okręgu wyborczym nr 11 w obwodzie nr 5 w U., zgłoszony przez KWW Dla Gminy B. Razem, z listy nr 24. Poza nim w tym obwodzie kandydowało jeszcze 3 osoby.

dowód: stanowisko Komisarza Wyborczego adnotacja 00:02:22 k. 11, kopia protokołu wyników głosowania k. 4.

W tym obwodzie uprawnionych do głosowania było 381 wyborców. W dniu wyborów 16.11.2014r. Obwodowa Komisja Wyborcza nr 5 w U. otrzymała 363 karty do głosowania na listy kandydatów na radnego. Wydała w tym dniu głosującym 214 kart do głosowania na listę kandydatów na radnych i tylu wyborców potwierdziło swój udział w głosowaniu podpisem w spisie wyborców. Nikt podpisu nie odmówił. Po zamknięciu lokalu wyborczego i po stwierdzeniu braku naruszenia urny w jakikolwiek sposób komisja stwierdziła, że z urny wyjęto 215 kart do głosowania na listę kandydatów na radnych i wszystkie te karty były ważne. W tej liczbie stwierdzono oddanie w tym obwodzie 4 głosów nieważnych i 211 głosów ważnych. W tej liczbie poszczególni kandydaci otrzymali następujące liczby głosów: A. M. – 15, T. Ź. – 17, P. G. – 90 i R. Ź. – 89. Opisując w uwagach i adnotacjach przyczyny różnic pomiędzy liczbą kart wydanych, a wyjętych z urny komisja wskazała, że nastąpiło to w nieokreślonych okolicznościach, nikt do protokołu nie zgłosił zastrzeżeń, a w raporcie ostrzeżeń wskazano, że po otworzeniu zapieczętowanej urny wyborczej i przeliczeniu głosów zaobserwowano różnicę 1 kart. Komisja nie jest w stanie określić przyczyny tego zdarzenia i w trakcie pracy nie zaobserwowała żadnych nieprawidłowości. Potwierdziła przeliczenie kart przed głosowaniem i ustalono równą liczbę wydanych zestawów do głosowania z liczbą podpisanych w spisie wyborców osób.

dowód; wyciąg z protokołu wyników głosowania w obwodzie nr 5 na listy kandydatów na radnego k. 3 – 6.

Zgłoszone w sprawie dowody, ograniczające się faktycznie do wyciągu z protokołu komisji wyborczej i zgodnych oświadczeń stron, nie budziły w sprawie wątpliwości co do waloru dowodowego. Nikt treści protokołu w omawianym zakresie nie kwestionował.

Sąd zważył, co następuje.

Zarzut zawarty w proteście wyborczym jest w pełni zasadny. Okoliczności bezsporne wskazują, że w obwodzie głosowania nr 5 w U. w głosowaniu na listy kandydatów na radnego komisja wyborcza otrzymała 263 karty z czego wyborcom wydała 214, nie wykorzystując 249 kart. Poza sporem jest też, że z urny wyjęto 215 **ważnych** kart do głosowania, a zatem o jedną więcej niż wydano. Jak wynika z art. 74 kodeksu liczba kart ważnych do głosowania stanowi liczbę osób, które wzięły udział w głosowaniu w danym obwodzie. W obwodzie wybierano tylko jednego

radnego spośród zgłoszonych list kandydatów. Poza sporem jest również i to, że pomiędzy zwycięzcą i kolejnym kandydatem na radnego jest różnica jednego głosu. Nie budzi wątpliwości, że każdy wyborca dysponuje tylko jednym głosem i nie ma prawnych możliwości wydania mu większej liczby kart do głosowania, a o wyborze radnego decyduje liczba ważnie oddanych głosów / art. 3 i art. 415 ustawy Kodeks wyborczy – ustawa z dnia 5.01.2011r., Dz. U. 21 poz 112 z późn. zm. /.

W świetle zgromadzonych dowodów nie ma możliwości faktycznej ustalenia ani okoliczności, w jakich dodatkowa – poza wydanymi – ważna karta do głosowania znalazła się w urnie, ani ustalenia, czy stanowiła głos ważny, na kogo ewentualnie oddany, czy też głos nieważny. Ta okoliczność jednak, ustalenia istnienia dodatkowej ważnej karty do głosowania, jest decydująca w sprawie i ma wprost przełożenie na ustalony wynik wyborów, budząc wątpliwości co do jego rzetelności. Można jedynie domniemywać, że ten głos mógł znaleźć się w liczbie głosów nieważnych, co pozostawałoby bez wpływu na wynik wyborczy, ale z równie dużym prawdopodobieństwem można domniemywać, że mógł być głosem ważnym, oddanym na któregokolwiek z kandydatów, w tym również na autora protestu. To zaś powodowałoby zrównanie szans wyborczych z wygrywającym wybory i zmieniało wynik wyborów. Tego rodzaju domniemanie nie może jednak skutkować innym stanowiskiem, niż podważenie rzetelności wyboru radnego w tym obwodzie głosowania. Nie można podzielić przy tym poglądu Komisarza Wyborczego, że niekwestionowane uchybienie przepisom wyborczym winno skutkować oddaleniem protestu i wystarczającym jest opisanie omawianej różnicy w liczbie kart ważnych w uwagach. Tak byłoby niewątpliwie, gdyby ustalony wynik wyborczy wskazywał na większą różnicę w oddanych głosach na wygrywającego i kolejnego kandydata niż jeden głos. Wtedy istotnie stwierdzona nieprawidłowość nie miałaby wpływu na wynik wyborczy. W niniejszej sprawie różnica ta wynosi jednak tylko jeden głos.

Zgodnie z art. 42 § 1 i 2 Kodeksu wyborczego komisja wyborcza przed rozpoczęciem głosowania sprawdza, czy urna jest pusta i ją zamyka. Sprawdza też, czy dysponuje odpowiednią liczbą kart do głosowania. Zgodnie z art. 52 § 1 w zw. z treścią art. 3 Kodeksu po wylegitymowaniu wyborca otrzymuje jedną kartę do głosowania w danych wyborach.

Zgodnie z art. 82 przeciwko wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom lub z powodu naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów. Protest może wnieść każdy wyborca umieszczony w spisie wyborców w danym okręgu. Wnioskodawca mieszka w miejscowości U. i był ujęty w spisie wyborców oraz kandydował w tym obwodzie / art. 10 § 1 pkt 3a i art. 11 § 1 pkt 5 kodeksu / – jest więc uprawniony do wniesienia protestu.

Ujawniony stan faktyczny jednoznacznie wskazuje na naruszenie zasad głosowania na kandydatów na radnych poprzez ujawnienie dodatkowej – ponad wydane – ważnej karty do głosowania. Wskazywać to może tak na ewentualne nieprawidłowości w pracy komisji wyborczej poprzez brak prawidłowego nadzoru nad przebiegiem głosowania od sprawdzenia liczby otrzymanych kart poczynając, jak też w postaci dopuszczenia do oddania przez jednego z wyborców dwóch głosów. Szczegółowe i pewne ustalenie zaistnienia którejkolwiek z tych okoliczności nie jest możliwe tak jak nie jest możliwe ustalenie, jak ta dodatkowa **ważna karta** wyborcza wpłynęła na ustalony wynik głosowania. Wykazana w protokole różnica głosów pomiędzy wygrywającym wybory i następnym z kandydatów mieści się w uprawnionym przypuszczeniu, że gdyby nie ta dodatkowa karta wynik głosowania mógłby być remisowy. Nie można jednak w żadnym przypadku twierdzić, że wystarczające jest zarządzenie losowania, bo takie stwierdzenie przesądzałoby na kogo mógł być oddany dodatkowy głos, w szczególności na wnoszącego protest, do czego sąd nie ma żadnych podstaw.

Z tych powodów skoro doszło do naruszenia wskazywanych w uzasadnieniu przepisów regulujących zasady ustalania wyniku głosowania i wyniku wyborów, mających wpływ na wynik wyborów należało w oparciu o treść art. 393 § 2 i 3 Kodeksu wyborczego orzec o nieważności wyboru radnego w obwodzie nr 5 okręgu wyborczego nr 11 ale tylko w części dotyczącej kandydatów, których wyniki głosowania liczyły się w tych wyborach, bo w tym zakresie uchybienia miały wpływ na wynik wyborów. Co do kandydatów, którzy osiągnęli gorszy wynik wyborczy stwierdzone uchybienie nie ma żadnego wpływu na uzyskany przez nich wynik. Stwierdzając wygaśnięcie mandatu radnego wybranego w tym obwodzie głosowania należało też orzec o przeprowadzeniu wyborów ponownie tylko z udziałem dwóch kandydatów, bo tylko w ich przypadku stwierdzone uchybienie mogło wpłynąć na uzyskany wynik wyborczy.